

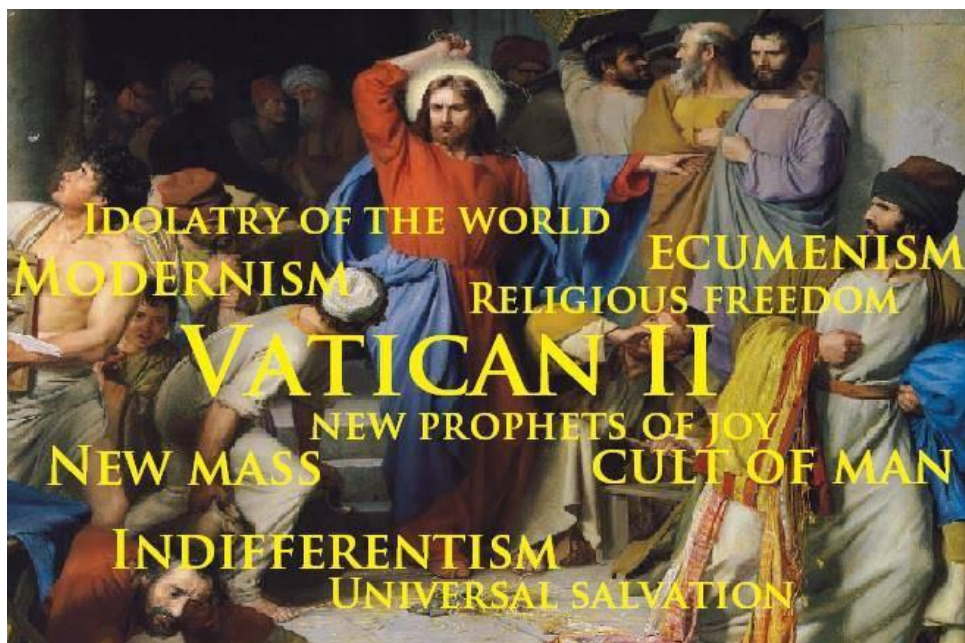
Ks. MICHAEL OSWALT

**ODRZUCENIE
FAŁSZYWEGO KOŚCIOŁA
(LIST DO DUCHOWIEŃSTWA
DIECEZJI ROCKFORD)**



KRAKÓW 2017

www.ultramontes.pl



Odrzucenie fałszywego kościoła

(List do duchowieństwa diecezji Rockford)

Ks. MICHAEL OSWALT

Nota redakcyjna: Po sześciu latach studiów w Mundelein, soborowym seminarium w Chicago, Michael Oswalt został wyświęcony w nowym rycie święceń kapłańskich. Chociaż w seminarium trzymał się tradycyjnego katolickiego sposobu myślenia, to dopiero po otrzymaniu swojego pierwszego przydziału do parafii jego oczy tak naprawdę otworzyły się na skutki modernizmu. Z Bożej łaski, otrzymanej zwłaszcza dzięki codziennemu odmawianiu Różańca oraz całkowitemu poświęceniu się Jezusowi przez Maryję, przekonał się, że nowy soborowy kościół nie jest prawdziwym Kościołem katolickim. Ostateczne oświecenie przyszło, gdy pewnego dnia jego przełożony zadał mu pytanie: "Czy chcesz być członkiem przedsoborowego czy posoborowego Kościoła?". Michael zrozumiał, że nie może już dłużej pozostać w soborowym kościele.

Poniżej zamieszczamy list, który w marcu 2009 roku skierował do wszystkich księży diecezjalnych, dotyczący powodów porzucenia Novus Ordo. Obecnie studiuje, aby zostać właściwie wyświęconym do stanu kapłańskiego w tradycyjnym rycie Kościoła. (Ks. Michael Oswalt przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Marka A. Pivarunasa CMRI 29 czerwca 2011 r. – Red. *Um*).

Drodzy przyjaciele kapłani diecezji Rockford!

Powodem opuszczenia przeze mnie diecezji Rockford było to, że doszedłem do wniosku, iż zmiany uchwalone przez *Vaticanum II* są nie do pogodzenia z rzymskim katolicyzmem.

Nikt nie zaprzeczy, że *Vaticanum II* narzucił wprowadzenie głębokich i olbrzymich zmian w Kościele katolickim. Jednakże każda zmiana jest albo marginalna albo istotna. Gdyby zmiany dokonane przez *Vaticanum II* były tylko drugorzędne, to stawianie im oporu nie miałoby żadnego uzasadnienia, nawet jeśliby ktoś uważał je za uciążliwe. Z drugiej strony, jeśli te zmiany dotyczą istotnych kwestii, to zmiany zapoczątkowane przez *Vaticanum II* nie są niczym innym jak tylko ustanowieniem nowej religii, która różni się zasadniczo od rzymskiego katolicyzmu. W takim wypadku, obowiązkiem każdego katolika, a zwłaszcza kapłanów, byłoby opieranie się tym zmianom i dążenie do wyrugowania ich z katolickich budynków i instytucji, jak to w przeszłości czynili katolicy starając się przepędzić arianizm, nestorianizm, protestantyzm i wiele innych herezji, jakie próbowały zawładnąć Kościołem rzymskokatolickim.

Od wielu lat studiuje różnice między katolicyzmem przedsoborowym, a posoborową religią. Różnice te wydają mi się niezwykle głębokie. Ale we wszystkich przypadkach starałem się jak tylko mogłem udzielać zawsze kredytu zaufania tym, którzy je wprowadzali. W wielu przypadkach prowadziło mnie to do zaprzeczania sobie samemu, tzn. zaślepienia na fakty, o których w moim sercu byłem przekonany, że są prawdziwe, ale których nie byłem w stanie uznać za prawdziwe.

Nikt również nie zaprzeczy, że Wiarą, którą aż do "Drugiego Soboru Watykańskiego" wyznawano i praktykowano był rzymski katolicyzm, to znaczy, religia i Kościół założony przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który uznajemy za jedyny, prawdziwy Kościół, poza którym nie ma zbawienia. Każdy musi zatem przyznać, że aby posoborowa religia spełniała kryteria prawdziwej rzymskokatolickiej religii, musi być co do istoty zgodna we wszystkich rzeczach z przedsoborową Wiarą i praktyką. Innymi słowy, ażeby legalnie i zgodnie z prawdą podawać się za rzymskokatolickich kapłanów, konieczne jest by istniała zasadnicza ciągłość pomiędzy przedsoborową Wiarą i posoborowymi zmianami. Jeśli ta substancjalna ciągłość została zerwana, to wtedy my jako kapłani tracimy więź z naszym Panem Jezusem Chrystusem, z Kościołem rzymskokatolickim, z każdym prawdziwym rzymskim Papieżem jaki zasiadał na

tronie Piotrowym, ze wszystkimi świętymi w niebie, w rzeczywistości z każdym katolikiem, jaki poprzedził nas w Wierze. Tracimy naszą przynależność do apostołowości, do jedności wiary, do katolickości i do świętości. Doprawdy, trudno byłoby pomyśleć o czymś bardziej fałszywym, bardziej absurdalnym, bardziej bezużytecznym, mało tego – bardziej niebezpiecznym, niż kapłan, który mieniąc się katolikiem utracił ciągłość ze świętą tradycją rzymskiego katolicyzmu.

Pozostaje mi zatem wykazać prawdziwość twierdzenia o braku ciągłości między terażniejszością a przeszłością, twierdzenia, które niektórym może wydawać się nieprawdopodobne, ale które dla jeszcze innych jest prawdą głęboko pogrzebaną w umysłach i niezwykle ciężącą im na sercu. Ilość dowodów uzasadniających obrane przeze mnie stanowisko jest naprawdę ogromna. Oddanie sprawiedliwości materiałowi dowodowemu, który musi być przedstawiony wymagałoby książki wielotomowej objętości. Przedstawię jednakże te przekonujące fakty i argumenty w skróconej formie i jednocześnie zachęcam wszystkich, którzy mogą zainteresować się tym tematem do jego dalszego studiowania w różnych książkach, stronach internetowych i periodykach.

Przedstawię dowody w następujący sposób:

1. herezje zawarte w *Vaticanum II*;
2. herezja zawarta w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku oraz grzeszne praktyki usankcjonowane przez ten Kodeks;
3. dlaczego Nowa Msza z 1969 roku jest fałszywym i niekatolickim obrzędem, będąc liturgicznym wyrazem herezji *Vaticanum II*;
4. heteropraxis religii *Vaticanum II*, tzn. potwierdzenie heretyckiej natury *Vaticanum II* przez wspólne obrzędy i praktyki religii *Vaticanum II*, czy to oficjalnie usankcjonowane i stosowane w praktyce przez jego hierarchię, czy też jedynie zatwierdzone przez przemilczenie na poziomie powszechnym;
5. w jaki sposób istotnie zmieniono sakramenty, prowadząc w wielu przypadkach albo do ich nieważności albo wątpliwej ważności;
6. herezje, które są publicznie wyznawane przez Benedykta XVI;
7. jak w nowej religii *Vaticanum II* nie można znaleźć czterech znamion katolickiego Kościoła.

Dokonam następnie podsumowania wskazując, że w trzech najważniejszych elementach każdej religii, a mianowicie w doktrynie, liturgii i dyscyplinie, *Vaticanum II* i następujące po nim zmiany spowodowały zasadniczą zmianę katolickiej Wiary. Wyciągnę stąd wszystkie logiczne wnioski, zarówno teoretyczne jak i praktyczne.

Herezje zawarte w *Vaticanum II*

"Sobór" ten mieści w sobie cztery główne herezje.

Pierwszą jest herezja ekumenizmu, zawarta w dokumencie *Unitatis redintegratio*, który głosi, że niekatolickie religie są środkami zbawienia. Ta heretycka doktryna została później wyeksponowana w *Catechesi tradendae* Jana Pawła II. Twierdzenie to stoi w bezpośredniej sprzeczności z doktryną, że poza Kościołem nie ma zbawienia, którą Papież Pius IX nazwał "najbardziej znanym katolickim dogmatem". W encyklice *Mortalium animos* z 1928 roku Papież Pius XI potępił zarówno samą tę koncepcję jak i praktyki ekumeniczne.

Druga herezja dotyczy jedności Kościoła, a mianowicie, że Kościół Chrystusowy nie jest wyłącznie utożsamiany z Kościołem katolickim, lecz jedynie istnieje w nim. Ta heretycka doktryna jest zawarta przede wszystkim w dokumencie *Lumen gentium*, a jego heretyckie znaczenie potwierdzone zostało w oświadczeniach Jana Pawła II i Benedykta XVI, zwłaszcza w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku, w *Orzeczeniu dotyczącym Kościoła i komunii* z 1992 roku oraz w *Dyrektorium ekumenicznym*. Stoi w sprzeczności z nauką Kościoła katolickiego, zawartą głównie w *Satis cognitum* Papieża Leona XIII, *Mortalium animos* Papieża Piusa XI, *Mystici Corporis* Papieża Piusa XII i w potępieniu "teorii Kościołów siostrzanych" ("Branch Theory") wydanym przez Święte Oficjum za pontyfikatu Papieża Piusa IX.

Trzecią jest herezja wolności religijnej z dokumentu *Dignitatis humanae*, który niemal słowo w słowo głosi doktrynę potępioną przez Papieża Piusa VII w *Post tam diuturnas*, przez Papieża Grzegorza XVI w *Mirari vos*, przez Papieża Piusa IX w *Quanta cura* i przez Papieża Leona XIII w *Libertas praestantissimum*. Nauczanie *Vaticanum II* o wolności religijnej kwestionuje również królewską godność Jezusa Chrystusa w społeczeństwie opisaną w encyklice *Quas primas* Papieża Piusa XI oraz stałą postawę i praktykę Kościoła wobec społeczeństwa cywilnego.

Czwarta herezja kolegialności, zmienia monarchiczny ustrój Kościoła katolickiego, którym obdarzył go Boski Zbawiciel. Doktryna *Vaticanum II* – potwierdzona przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku, stwierdzający, że podmiotem (posiadaczem) najwyższej władzy w Kościele jest kolegium biskupów wraz z papieżem – jest sprzeczna ze zdefiniowaną na soborach Florenckim i Watykańskim doktryną.

Herezja głoszona w Kodeksie Prawa Kanonicznego (1983) oraz usankcjonowane przez nią grzeszne praktyki

Kodeks Prawa Kanonicznego (z 1983 r.) zawiera herezję *Vaticanum II* dotyczącą jedności Kościoła, zawartą w dokumencie *Lumen gentium* (1). Daje również przyzwolenie na świętokradztwo wobec Najświętszego Sakramentu, poprzez dopuszczenie przyjmowania Komunii świętej przez niekatolików, co jest grzechem śmiertelnym oraz zezwalając na *communicatio in sacris* z niekatolikami, co też stanowi śmiertelny grzech. Ponadto, *Dyrektorium ekumeniczne* z 1993 roku daje zgodę na ekumeniczne praktyki, które Kościół zawsze uznawał za śmiertelnie grzeszne.

Dlaczego Nowa Msza (1969) jest fałszywą i niekatolicką formą kultu, będąc liturgicznym wyrazem herezji *Vaticanum II*

1. Oryginał Ogólnego Wprowadzenia (2) zawiera heretycką definicję Mszy;
2. Powstała ona z wyraźną intencją stworzenia ekumenicznej liturgii, podobającej się protestantom, odartej z katolickich prawd dotyczących kapłaństwa, Ofiary Mszy Świętej i Rzeczywistej Obecności Chrystusa w Świętej Eucharystii;
3. Powstała z udziałem sześciu protestanckich duchownych, co ukazuje heretyckiego ducha towarzyszącego jej powstaniu i opracowaniu;
4. Jej autorzy systematycznie usuwali z modlitw i lekcji nauki, które byłyby obraźliwe dla heretyków;
5. Głosi – zarówno przez pominięcia jak i symbolikę oraz gesty – herezje i błędy dotyczące kapłaństwa, Ofiary Mszy Świętej i Rzeczywistej Obecności Chrystusa w Świętej Eucharystii;

6. Jest najprawdopodobniej nieważna z powodu braku właściwej intencji u tego, kto ją odprawia, a wynikającej – przynajmniej w języku narodowym – z bluźnierczej zmiany słów Chrystusa w formule konsekracji;

7. Pierwsze wydanie w czwartej modlitwie eucharystycznej zawierało ariańską herezję, odnosząc się do Boga Ojca: "Tylko Ty jesteś Bogiem", bez żadnego odniesienia do pozostałych Osób (3).

Heteropraxis religii *Vaticanum II*

To znaczy, potwierdzenie heretyckiej natury *Vaticanum II* przez codzienne, powszechne obrzędy i praktyki religii *Vaticanum II*, czy to urzędowo usankcjonowane i stosowane w praktyce przez jego hierarchię, czy też jedynie milcząco zatwierdzone na poziomie powszechnym. Potwierdzeniem faktu, prawdy iż *Vaticanum II* rzeczywiście wprowadził, zaszczerpił nową i fałszywą religię do instytucji Kościoła katolickiego jest kontynuowanie przez lata obrzydliwych praktyk. Należą do nich:

- a. grzechy przeciwko Pierwszemu Boskiemu Przykazaniu w postaci wszelkiego rodzaju ekumenicznych nabożeństw;
- b. duszpasterskie i liturgiczne praktyki, które domyślnie wybaczą homoseksualne grzechy;
- c. dziwaczne i bluźniercze aberracje liturgiczne, w których to niekiedy biorą udział nieprzyzwoicie ubrane dziewczęta oraz/lub wykorzystuje się obrzędy wywodzące się z pogaństwa;
- d. zniszczenie Sakramentu Małżeństwa przez masowe udzielanie unieważnień oraz podawanie fałszywych powodów;
- e. domyślne, a czasami jawne, tolerowanie sztucznej kontroli urodzeń;
- f. rozpanoszenie się herezji w katolickich seminariach, uniwersytetach i szkołach parafialnych;
- g. istotna zmiana Sakramentu Ostatniego Namaszczenia przez udzielanie go tym, którzy nie znajdują się w bezpośrednim niebezpieczeństwie śmierci;
- h. praktyka komunii na rękę, skutkująca tym, że to co jest rzekomo Ciałem i Krwią Chrystusa wielokrotnie traktowane jest w niezwykle świętokradzki sposób.

W jaki sposób istotnie zmieniono sakramenty, prowadząc w wielu przypadkach albo do nieważności albo wątpliwej ważności

Wprowadzenie nowego rytu ordynacji biskupich z 1968 roku spowodowało, że konsekracje biskupie w obrządku łacińskim stały się nieważne. Chociaż rzekomo wykorzystuje formę wywodzącą się ze wschodnich rytów, to w rzeczywistości to, co zaczerpnięto z tych obrządków nie jest istotną formą konsekracji biskupa, lecz raczej ceremonią wprowadzenia na urząd patriarchów, którzy zostali już konsekrowani. Obrzęd konsekracji z 1968 roku nie wspomina o łasce biskupiej godności jako pełni stanu duchownego.

Nie trzeba przypominać ogromu rozmiarów tego problemu, skutkującego tym, że od roku 1968 ważność biskupów obrządku łacińskiego zaczęła stopniowo gasnąć, a wraz z nią ważność kapłanów, których oni próbują wyświęcać. Niezależnie od wszystkich innych rozważań na temat *Vaticanum II* i jego konsekwencji, ten skutek jest bez porównania najgorszy. To z kolei, unieważniło lub poddaje w wątpliwość ważność wszystkich pozostałych sakramentów z wyjątkiem Chrztu i Małżeństwa.

Ponadto, ważność Mszy została naruszona przez intencję obrzędu, która jest wyrażona w Ogólnym Wprowadzeniu. W dokumencie tym, słowa konsekracji – dotychczas oddzielone od reszty tekstu i drukowane pogrubioną czcionką – są teraz "ustanowieniem narracyjnym". Lecz jeśli kapłan, nawet ważnie wyświęcony, wymawia te słowa jako zaledwie w formie narracyjnej, to on nie konsekruje Ciała i Krwi Chrystusa – z powodu braku właściwej intencji. Doprawdy, te właśnie słowa "ustanowienie narracyjne" w odniesieniu do uświęconej deklaracji kapłana – "To jest Ciało Moje" dokonującej Przeistoczenia, są niezbitym dowodem na protestancki charakter Nowej Mszy.

Ważność konsekracji wina jest poddana w wątpliwość przez fałszywe tłumaczenie *pro multis* jako *za wszystkich*. Każdy z podstawową znajomością oryginalnej greki wie, że jest to błędne tłumaczenie tych najświętszych słów, doprawdy bluźniercze wypaczenie faktycznych słów Chrystusa. Ponieważ możliwe jest, że słowa te są wymagane dla ważności, konsekracja wina w Nowej Mszy staje się wątpliwa, ponieważ to błędne tłumaczenie może stanowić substancjalną zmianę zasadniczej formy.

Lecz religia *Vaticanum II* porzuciła samo pojęcie konieczności właściwej materii i formy, w każdym razie z chwilą gdy Jan Paweł II zaaprobował jako ważne "msze" kościoła asyryjskiego – schizmatyckiej sekty wywodzącej się od

nestorianów – którego "msze" nie zawierają żadnych słów konsekracji. Taka aprobata stanowi odejście od powszechnego nauczania Kościoła i praktyki dotyczącej ważności sakramentów, dlatego też jest heretycka.

Inne zmiany rzucają wątpliwość co do ważności Sakramentów Ostatniego Namaszczenia, Bierzmowania i Kapłaństwa.

Herezje, które są publicznie głoszone przez Benedykta XVI i innych członków hierarchii *Vaticanum II*

Benedykt XVI głosi m.in. następujące herezje:

1. Ekumenizm nie dąży do tego, aby wyznawca innej religii nawrócił się na religię katolicką.
2. Żydowskie mesjanistyczne oczekiwanie jest nienadaremne.
3. Istnieją zupełnie słuszne powody by mówić, że Stary Testament nie odnosi się do Chrystusa.
4. Poddaje w wątpliwość dogmat o prymacie jurysdykcji rzymskiego Papieża.
5. Fakt, iż uznaje on schizmatyckich biskupów za "pasterzy Kościoła".
6. Fakt, iż żywi nadzieję, że protestanckie sekty nie rozpadną się, lecz "umocnią się w swych przekonaniach religijnych i kościelnej rzeczywistości".
7. Kościół katolicki nie ma prawa wchłaniać innych kościołów, ale zamiast tego, "podstawowa jedność – Kościołów, które pozostaną Kościołami, by stać się jednym Kościołem – musi zastąpić ideę nawrócenia".
8. Istnieje "zbawienna obecność Pana Boga w [protestanckiej] Ewangelickiej Wieczerzy Pańskiej".
9. Protestantyzm nie jest herezją.
10. "Ważność liturgii zależy głównie, nie od konkretnych, ściśle określonych słów, lecz od wspólnoty Kościoła...".
11. Chrzest niemowląt jest problematyczną praktyką.
12. Biblijna historia stworzenia po części opiera się na pogańskich przesłaniach.

13. Koran, który otwarcie neguje Bóstwo Chrystusa i odnosi się do niewiast jak do bydła, jest świętą księgą wielkiej religii, dla której żywi on szacunek.
14. Istnieją takie rzeczy jak pogańscy święci.
15. Niekatolickie religie są środkami zbawienia.
16. Termin "grzech pierworodny" jest mylący i niedokładny.
17. Kościół Chrystusowy istnieje poza obrębem Kościoła katolickiego.
18. Kościół Chrystusowy jest podzielony.
19. Jedność Kościoła wciąż znajduje się w procesie kształtowania.
20. Ważne jest, że każdy może należeć do wybranej przez siebie religii.
21. Nie będzie żadnego zmartwychwstania ciał (z grobu).
22. W Świętej Eucharystii, "Chrystus jest w chlebie", co oznacza opowiedzenie się za nauką Lutera o impanacji czyli konsubstancjacji.

Ta lista mogłaby być dużo dłuższa, ale szczupłość miejsca nie pozwala nam na dalsze rozwijanie tematu. (Jeśli ktoś chciałby zobaczyć odniesienia i cytaty uzasadniające te oskarżenia o herezje, to może je ode mnie otrzymać).

W nowej religii *Vaticanum II* nie można znaleźć czterech znamion katolickiego Kościoła

Cztery znamiona Kościoła, wymienione w nicejskim wyznaniu wiary, stanowią zasadniczą charakterystykę prawdziwego Kościoła Chrystusowego, którymi to odróżnia się od fałszywych sekt. Ale właśnie tych czterech znamion – jeden, święty, katolicki i apostołski – brakuje religii *Vaticanum II*.

Nowa religia nie jest święta z powodu 1) publicznego wyznawania i promulgowania herezji zarówno co do wiary jak i moralności; 2) fałszywych i złych zasad dyscyplinarnych; 3) ciężkich grzechów przeciwko Pierwszemu Przykazaniu, które to w imię ekumenizmu toleruje i promuje.

Nowa religia nie jest jedna, ponieważ jedność wiary została w niej zupełnie zniszczona. Utraciła jedność wiary z minionymi wiekami Kościoła, gdyż zerwała ze starożytnymi doktrynami. Nie posiada ponadto żadnej jedności wiary w swoim obrębie. Doprawdy, pozwala się na wszelkie doktrynalne

odchylenia. Jedynym doktrynalnym grzechem po *Vaticanum II* jest przyłgnięcie do katolickiej Wiary jako jedynej, prawdziwej Wiary.

Nowa religia nie jest katolicką, czyli powszechną, gdyż bez jedności doktryny, bez spójności z przeszłością, katolickość jest niemożliwa. Katolickość nie jest niczym innym jak byciem czymś jednym, tj., jedną wiarą, jedną dyscypliną i jedną liturgią, zastosowaną do wszystkich miejsc i czasów na świecie. Lecz już wykazałem zerwanie z przeszłością dokonane na tyle różnych sposobów, jak również wewnętrzny doktrynalny, dyscyplinarny i liturgiczny chaos, który obecnie istnieje w nowej religii. Dlatego też, nie ma ona żadnego znamiona katolickości.

I w końcu, nie ma apostolskiego charakteru. Religia *Vaticanum II* rozwiązała więzy jedności z Apostołami w doktrynie, kulcie i dyscyplinie. Przerwała linię ciągłości apostolskiej przez nieważne konsekracje biskupów. Zmieniła apostolską konstytucję Kościoła katolickiego zmieniając pojęcie i rolę rzymskiego Papieża.

Krótko mówiąc, nowa religia to nic innego jak niekatolicka sekta, tylko jedna z wielu, które pojawiły się na przestrzeni minionych dwóch tysięcy lat starając się zmienić Kościół Chrystusowy.

Z tego powodu, po wielu modlitwach i przemyśleniach, zdecydowałem się porzucić tę religię, która jest obca katolickiej Wierze jaka była zawsze znana i praktykowana oraz ukochana przez moich katolickich przodków. Chcę umrzeć w tej samej co oni wierze, a nie w modernizmie. Chcę być prawdziwym katolickim kapłanem i odprawiać ważną, katolicką Mszę, która przez wieki tak skutecznie uświęcała dusze i doprowadziła Kościół do takiej wspaniałej struktury, którą był Kościół w 1958 roku, gdy umierał Papież Pius XII.

Od tamtego brzemiennego w skutki dnia jego odejścia, katolicki Kościół wpadł w korkociąg regresu, niemoralności i nieszczęść. Został w oplakany sposób zredukowany do niewielkiej liczby wiernych, którzy zdecydowali się stawić opór nawałnicy modernizmu, tak energicznie potępionego przez świętego Piusa X. Niech Bóg udzieli mi łaski bym mógł żyć w prawdziwym i świętym katolickim stanie kapłańskim i umrzeć w świętej Wierze naszych przodków. (a)

Ks. Michael Oswald

www.cmri.org

Tłumaczył z języka angielskiego Mirosław Salawa

(Ilustracja od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

(1) Uważna lektura tego Kodeksu ujawnia bardzo przebiegłe sformułowanie kanonów w taki sposób, że nie można ściśle utożsamić wiernych Chrystusowych z członkami ciała Kościoła katolickiego. Staje się raczej bardzo wyraźne, że wschodni schizmatycy i protestanci uważani są za członków "wiernych Chrystusowych" i członków Kościoła, ponieważ są ochrzczeni i "stanowią lud Boży". Nie ma żadnej wzmianki o powstrzymywaniu skutków chrztu przez przynależność do heretyckich albo schizmatyckich sekt, publiczne głoszenie herezji albo przez wykluczenie przez kompetentną władzę Kościoła. Zamiast tego, sam chrzest czyni cię częścią Ludu Bożego, Chrystusowych wiernych, Kościoła.

(2) Ta definicja została szybko zmieniona w drugim wydaniu, ze względu na jej heretycką naturę.

(3) To również zostało później poprawione z powodu oczywistej heretyckiej zawartości.

(a) Por. 1) Św. Pius X, Papież, a) [Encyklika "Pascendi dominici gregis" o zasadach modernistów.](#) b) [Przysięga antymodernistyczna.](#)

2) Papież Pius XI, [Encyklika "Mortalium animos". O popieraniu prawdziwej jedności religii.](#)

3) Bp Mark A. Pivarunas CMRI a) [Sedewakantyzm.](#) b) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego.](#) c) [Vaticanum II "w świetle Tradycji"?](#) d) [Różnica między gorliwością misyjną świętego Patryka a duchem Vaticanum II.](#) e) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII.](#) f) [Papiestwo.](#)

4) Ks. Franciszek Radecki CMRI, a) [Inspiratorzy, architekci Vaticanum II.](#) b) [Czy jesteście z papieżem?](#)

5) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Karmić dusze nauką prawdy.](#) b) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.](#) c) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.](#) d) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek.](#) e) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) f) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostolski zniszczony przez Vaticanum II.](#) g) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI.](#) h) [New Age, Nowa Religia.](#) i) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorzenie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa.](#)

6) John Daly, a) [Nieprawdopodobny kryzys.](#) b) [Długotrwały wakat Stolicy Apostolskiej w ujęciu księdza O'Reilly.](#)

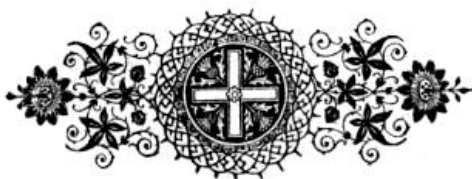
7) John Kenneth Weiskittel, a) [Jan Paweł II i voodoo.](#) b) [Trzecie oko Wojtyły. Pielgrzymka Jana Pawła II do Indii.](#) c) [Wolnomularze a kościoł soborowy.](#) d) [Akta Bugniego. Analiza przewrotu w Kościele.](#)

8) Patrick Henry Omlor, a) [Zbójcecki Kościół.](#) b) [Jan Paweł II Apostata.](#) c) [Anna Katarzyna Emmerich o "nowym kościele".](#)

9) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna](#). b) [Zarys dogmatyki katolickiej](#). c) [System modernistów](#). d) [Modernistyczny Neokościół](#). e) [Problem istnienia Boga](#). f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny](#). g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska](#). h) [Modernizm w książce polskiej](#).

10) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka](#). b) [Traktat o Kościele Chrystusowym](#). c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii](#). d) [O własnościach religii](#). e) [O cnotach heroiczych](#).

(Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXVII, Kraków 2017